

dr hab. Marek Pacukiewicz, prof. UŚ
Uniwersytet Śląski w Katowicach
Wydział Humanistyczny
Instytut Nauk o Kulturze

**Recenzja osiągnięć Pana dr. Piotra Majewskiego
ubiegającego się o nadanie stopnia doktora habilitowanego
nauk humanistycznych w dyscyplinie nauki o kulturze i religii**

wykonana na zlecenie Dyrektora Instytutu Nauk Humanistycznych
Uniwersytetu SWPS w Warszawie

dr. hab. Mirosława Filiciaka, prof. Uniwersytetu SWPS

1. Życiorys zawodowy Habilitanta

Pan dr Piotr Majewski od początku swojej drogi naukowej związany jest ze środowiskiem warszawskim: w 2006 r. ukończył studia socjologiczne na Uniwersytecie Warszawskim uzyskując stopień magistra na podstawie rozprawy pt. *Świat polityki jako świat symboli. Mityczne elementy porządku politycznego*; następnie rozpoczął studia doktoranckie w Instytucie Sławistyki Polskiej Akademii Nauk, a w 2012 r. w Szkole Wyższej Psychologii Społecznej uzyskał stopień doktora kulturoznawstwa na podstawie rozprawy pt. *Wizje narodu wśród macedońskich elit politycznych – kulturoznawcza interpretacja dyskursu narodowościowego*, której promotorem był Prof. dr hab. Wojciech Józef Burszta. Wymienione prace – zarówno ich tematyka, jak i krzyżujące się inspiracje socjologiczne i kulturoznawcze – dobrze dookreślają zainteresowania badawcze Habilitanta.

Jeszcze w trakcie studiów doktoranckich, w roku 2008, dr Majewski podjął pracę na stanowisku asystenta w Katedrze Antropologii Kultury na Wydziale Nauk Społecznych i Humanistycznych Szkoły Wyższej Psychologii Społecznej. Habilitant do dzisiaj związany jest zawodowo z Uniwersytetem SWPS, obecnie zatrudniony na stanowisku adiunkta w Katedrze Kulturoznawstwa. Od 2009 r. związany był również z Instytutem Badania Przestrzeni Publicznej oraz Fundacją Obserwatorium.

Próbując przedstawić syntetyczny portret naukowy Habilitanta podkreśliłbym, że bazując na metodologicznym horyzoncie badawczym socjologii, Pan Piotr Majewski reprezentuje kulturoznawstwo zaangażowane spod znaku *cultural studies*, oparte na krytycznej analizie dyskursu oraz wzbogacone humanistyczną wrażliwością ukierunkowaną na semantykę kontekstu

kulturowego, w czym widać również inspiracje antropologią kulturową. Szerokiemu spektrum zainteresowań Habilitanta towarzyszy duża dyscyplina badawcza (zarówno w wymiarze naukowym, jak i organizacyjnym) oraz ogromna pracowitość i efektywność podejmowanych działań, co przekłada się na dużą liczbę publikacji oraz projektów badawczych.

2. Ocena osiągnięcia naukowego wskazanego przez Habilitanta

Pan dr Piotr Majewski przedstawił jako główne osiągnięcie naukowe rozprawę pt. *Rap w służbie narodu. Nacjonalizm i kultura popularna* (Wydawnictwo Scholar, 2020, ss. 281). Wprawdzie Autor zastrzega, że książka nie jest monografią polskiej kultury hip-hopowej, jednak stanowi ona cenny wkład w próbę charakterystyki tego zjawiska w szerszym, społeczno-kulturowym kontekście. Co więcej, rozprawa została przygotowana w sposób niezwykle precyzyjny, wywód Autora cechuje duża dyscyplina retoryczna oraz dbałość o przygotowanie zaplecza teoretyczno-metodologicznego. Habilitant szczegółowo rozważa niuanse wykorzystywanych przez siebie propozycji teoretycznych, z dużą uwagą i namysłem różnicuje opisywane dyskursy i naświetla ich złożone konteksty społeczno-kulturowe, w związku z czym zaproponowaną przez Niego analizę źródeł cechuje swoista „gęstość” i wieloaspektowość. Książkę czyta się dobrze, odkrywa ona przed czytelnikiem nowe aspekty kultury współczesnej i inspiruje do dalszych rozważań.

Rozprawę dr. Majewskiego nazwałbym polsko-amerykańską paralełą ukazującą transfer znaczeń pomiędzy różnymi poziomami funkcjonowania kultury. Wskazane przez Autora zasadnicze cele pracy to: 1. „przedstawienie i analiza treści obecnych w afroamerykańskim »rapie politycznym«” (9); 2. „analiza przekazu ideologicznego polskiego »rapu patriotycznego«” (10); 3. próba rozwinięcia „tych koncepcji teoretycznych, które podkreślają rolę, jaka przypada kulturze popularnej w procesie powstawania i trwania abstrakcyjnych wspólnot wyobrażonych, powszechnie określanych mianem narodów” (11). W efekcie mamy tu do czynienia z ciekawą prezentacją zjawiska, którego uniwersalna formuła przyjmuje swoiste formy kontekstualne. Warto przy tym nadmienić, że o ile wcześniejsza, oparta na doktoracie rozprawa autorska poświęcona (re)konstrukcjom narodu we współczesnej Macedonii, przypominała fresk stworzony z rozmachem, lecz składający się z osobnych tematycznie scen, o tyle w tym przypadku, pomimo konfrontacji odmiennych kontekstów, otrzymujemy obraz spójniejszy i skoncentrowany na jednolitym kulturowym fenomenie.

Książka składa się z czterech części, które konsekwentnie realizują cele dookreślone przez Autora. Zwraca uwagę, że dr Majewski tworząc strukturę tekstu wykorzystał klasyczną strukturę monografii (od teoretycznego ogółu do szczegółowej analizy) urozmaicając ją

zręcznymi przejściami pomiędzy omawianymi kontekstami. Wstęp oraz część pierwsza stanowią bardzo zdyscyplinowaną prezentację koncepcji badawczej, zaplecza materiałowego oraz teoretycznego, gdzie Autor syntetycznie, ale z dużym namysłem kreśli obraz współczesnych tendencji badawczych i jasno tłumaczy swoje wybory i stanowisko. Z kolei część druga i trzecia składają się na charakterystykę amerykańskiego politycznego rapu oraz jego społecznych uwarunkowań, wśród których Autor eksponuje głównie wpływ organizacji politycznych (od Narodu Islamu po Czarne Pantery). Wreszcie część czwarta, najobszerniejsza (połowa tekstu głównego) to prezentacja i analiza głównego dla rozprawy tematu polskiego „rapu patriotycznego”. Zwraca uwagę rozliczność poruszanych w rozdziale aspektów zjawiska (m.in. instytucjonalizacja rapu, formy pamięci historycznej, stosunek do mniejszości), odwoływanie się do powszechnie wskazywanych mechanizmów kulturowych (np. „kresowa melancholia”), jak i mniejsze studia przypadków (np. charakterystyka postaci rapera Tadeusza Polkowskiego). Wątki te zostały przedstawione jako dyskurs będący przede wszystkim emanacją historycznie konstruowanej ideologii nacjonalistycznej. Należy podkreślić, że Habilitant bardzo dokładnie dookreślił konteksty kulturowe amerykańskiego „rapu politycznego”, jak i polskiego „rapu patriotycznego”. Oczywiście przy budowaniu tego rodzaju analogii zdarzają się pewne uogólnienia, które wynikają przede wszystkim z dominującej w pracy perspektywy skoncentrowanej na rejestracji stosunkowo szybkich zmian w obrębie grup społecznych, często wynikających z inspiracji politycznych. Niemniej Autor w przekonujący sposób przedstawił obszar kultury popularnej jako swoisty poligon ścierających się ideologii.

Ponieważ rap potraktowany został przez Autora jako rodzaj dyskursu, metodologia pracy oparta została na krytycznej analizie dyskursu. Habilitant szczegółowo odnosi się do propozycji Michela Foucaulta („formacja dyskursywna” jako główna jednostka strukturalna) oraz Pierre’a Bourdieu („pole” jako kategoria określająca kontekst). W tym aspekcie odnotować należy dużo większą precyzję w porównaniu z wcześniejszą autorską monografią (*(Re)konstrukcje narodu...*), gdzie pojęcie „pola dyskursu” pozostawało nieokreślone i w sposób ogólny utożsamiane było ze „społecznym kontekstem” (30-32). W rozprawie habilitacyjnej formacje dyskursywne zostały dookreślone poprzez ich rozproszenie i mnogość wątków; na poziomie opisu i analizy Autor niezwykle przenikliwie wskazuje proces zmiany poziomów kontekstu, gdy „rap uliczny” staje się „rapem patriotycznym” lub analogię pomiędzy polskim rapem przechodzącym drogę od patriotyzmu do nacjonalizmu a amerykańskim rapem politycznym kształtującym postawy rasistowskie w imię walki z rasizmem. Niemniej zauważyć też można punktowe utożsamianie kategorii dyskursu z ideologią, czego Foucault na ogół starał się unikać; wydaje się,

że wprowadzone w *Archeologii wiedzy* pojęcie „progów” mogłoby pomóc w nieco większym zniuansowaniu stopnia kondensacji dyskursu.

Charakteryzując kulturę popularną Autor koncentruje się na jej funkcjonalności w grze władzy prowadzonej w oparciu o przemoc symboliczną. Zdecydowanie zgodzić się należy z postulatami odrzucającymi wartościowanie popkultury, która nie może być traktowana jako załedwie podsystem czy margines głównego obiegu kultury. Odnoszę jednak wrażenie, że Autor, analizując dyskurs popkultury, instrumentalizuje ją jako nieustannie przekształcającą się domenę walki o hegemonię kulturową; dynamika zmian ujednocza ją jednak do tego stopnia, że poszczególne kulturowe formy – znaki, instytucje itp. – zdają się pojawiać w niej doraźnie. Można by w tym miejscu przywołać żartobliwe stwierdzenie Marshalla Sahlinsa, który swego czasu porównał post-strukturalizm Foucaulta do funkcjonalizmu, bowiem poddaje on wszelkie społeczne i kulturowe struktury swoistej „kąpieli w kwasie” władzy i wiedzy, dokonując tym samym ich redukcji do celów i skutków. Taki mniej więcej obraz kultury współczesnej – stwarzanej, wykorzystywanej i homogenizowanej przez dyskurs – otrzymujemy w omawianej pracy. Przekłada się to również na antyesencjalistyczną i konstruktywistyczną koncepcję narodu przyjętą w pracy, bowiem funkcję „kwasu” (tudzież eteru, który wszystko łączy) pełni w tym przypadku nacjonalizm.

Autor w sposób niezwykle skrupulatny omawia różnorakie koncepcje narodu funkcjonujące w obrębie nauk o kulturze, przy czym w sposób zdecydowany i konsekwentny względem przyjętego zaplecza teoretycznego wskazuje własne stanowisko: „Zgodnie z podejściem modernistów i konstruktywistów uznaję, że narody nie są realnie istniejącymi grupami społecznymi, które posiadają jakąś trwałą i niezmienną esencję, wyraźne granice i stabilne tożsamości. Nie znaczy to wcale, że narody nie są realne, lecz że ich realność ma charakter procesualny” (37, podkr. MP). Rozumiem intencje Autora, jednak celowo – może przesadnie – podkreślam wybrzmiewającą w powyższej tezie sprzeczność. W tym stwierdzeniu zawarty jest bowiem swoisty paradoks realności: aby podkreślić procesualność zjawiska kulturowego, należy zakwestionować jego ontyczny status sugerując logiczną sprzeczność pomiędzy istnieniem a zmianą. W ten sposób nacjonalizm staje się bardziej dookreślony niż naród. Nie jestem zwolennikiem ontologicznego radykalizmu, jednak uważam, że w tym względzie konstruktywizmowi przydałaby się „brzytwa Ockhama”, w przeciwnym wypadku nasze rozważania prowadzą kolejny obrót koła hermeneutycznych spekulacji na temat tego, co było pierwsze – jajko czy kura. Tymczasem wciąż nieokreślony pozostaje kontekst, rezerwuar, z którego pochodzą komponenty aranżowane przez dyskurs – dlatego zadałbym w tym kontekście pytanie o znaczenie kultury w ramach propozycji teoretycznych Michela Foucaulta. Wykorzystując

terminologię autorstwa francuskiego badacza zwróciłbym uwagę na fakt, że Habilitant świetnie dookreśla formacje dyskursywne omawianego zjawiska, ale równocześnie wydaje mi się, że warto by również podjąć próbę wskazania archiwum i historycznego a priori kierujących dyskursem w ramach szerszej episteme, jak również zarysować otaczającą te struktury przestrzeń niedyskursywną. Odwołując się do jeszcze innej terminologii: dobrze widzimy przez pryzmat pracy dr. Piotra Majewskiego, w jaki sposób tradycja jest „wynajdywana”, warto jednak zauważyć, że nadal korzysta ona z bardzo szerokiego spektrum dziedzictwa kulturowego, które dostarcza nie tylko gotowych kodów, ale i tekstów czy znaków – i być może właśnie ich historycznej semiozy warto poszukać w dalszej perspektywie.

Zwraca moją uwagę swoiste hipostazowanie przez Autora kultury: „Kultura popularna społeczeństwa narodowego to kultura, która jest wypadkową wielu kultur, pod wieloma względami różniących się od siebie grup społecznych. Ich członkowie posiadają kultury właściwe dla ich klasy, kapitału kulturowego i symbolicznego oraz wynikającej z nich pozycji w hierarchii społecznej” (34). Zgodnie ze współczesnymi tendencjami w antropologii, dr Majewski opowiada się raczej za tym co kulturowe (czyli procesualnie wytwarzane). Kultura narodowa poddawana jest w tym ujęciu procesom hybrydyzacji i kreolizacji, natomiast ontologicznym kamieniem węgielnym pozostaje kategoria „grupy społecznej”, traktowana jako twór dość homogeniczny, trwały i o jasno określonych granicach. Jak zauważył swego czasu Adam Kuper, socjologiczne zaplecze krytyki kulturowej może prowadzić do izolacji poszczególnych grup społecznych – zwłaszcza mniejszościowych – paradoksalnie w imię „kultu różnicy”. I właściwie podobne ujęcie znajdujemy w omawianej pracy: „nacionaliści”, „kobiety”, „muzułmanie” czy „kresy” często pozostają w swoich enklawach, niezależnie od tego, z jakiej perspektywy są charakteryzowane. Oczywiście można stwierdzić, że właśnie tak pracuje dyskurs, warto jednak pamiętać o ostrzeżeniu Kupera, że takie ujęcie może skutkować podwójnym esencjalizmem: esencjalnym charakterem zbiorowości, do której przynależy jednostka oraz esencjalnie potraktowaną tożsamością jednostki. Jako przykład wskazałbym proces odmitologizowania „legandy kresowej” w oparciu o schemat postkolonialny – w ten sposób kulturowa różnorodność również ulega uoczywistnieniu, a złożona historia zostaje sprowadzona do jednego mianownika. Równocześnie pojawia się pewien rodzaj tautologicznego tłumaczenia, jak w tytule jednego z podrzdziałów: *Islamofobia jako rodzaj ksenofobii*, co ma związek z dość jednoznacznym utożsamianiem podziału my – oni z etnocentryzmem.

Stanowisko i perspektywa badawcza dr. Piotra Majewskiego są wynikiem konsekwentnie przyjętych przez Niego perspektyw teoretycznych i metodologicznych. Studium to może być uznane za reprezentatywne dla określonego modelu badań nad kulturą (wydaje się, że

najbliższe jest specyficie *cultural studies*), stąd moje uwagi mają charakter ogólnej refleksji na temat dylematów współczesnej humanistyki, które praca Habilitanta pośrednio artykułuje. Zgodnie z wyznacznikami metody archeologicznej, Autor lokuje się niejako w sercu dyskursu, w związku z czym przyjęte w pracy założenia przekładają się również na sposób przeprowadzenia analizy tekstów źródłowych.

O skrupulatności Autora i Jego dbałości o zaplecze materiałowe może świadczyć chociażby przypis 18. na s. 132, gdzie opisywana w tekście głównym obecność medialna polskich raperów udokumentowana została wieloma linkami do tego rodzaju wypowiedzi; dowodzi to ogromu wykonanej pracy badawczej i analitycznej. Podkreślić przy tym należy, że Autor posiadając rozległą wiedzę na temat amerykańskiego i polskiego rapu potrafi syntetycznie przedstawić jego wybrane mechanizmy oraz dobrać reprezentatywne materiały. Jego sposób myślenia o dyskursie przekłada się również na sposób analizy tekstów rapowych utworów. Zwraca uwagę, że Autor zazwyczaj posługuje się dłuższymi wypowiedziami; wskazuje w nich najbardziej znaczące elementy, traktując jako bezpośrednią reprezentację całości dyskursu. Nie sposób odmówić Autorowi wrażliwości na rozbudowaną – wielokrotnie zwulgaryzowaną – semantykę analizowanych utworów (np. odczłowieczające epitety w „islamofobicznych wiązankach”, s. 198-199), mamy do czynienia jednak z interpretacją synchroniczną, gdzie tekst staje się funkcją aktualnej konfiguracji społeczno-ideologicznej. Warto by odnieść się to znaczeń ciała, krwi czy ziemi w tradycji polskiej, np. przez pryzmat pieśni patriotycznej – czyli w dłuższej perspektywie. Tymczasem Autor bierze pod uwagę raczej długie trwanie ideologii (241), niż wykorzystywanych przez nie symboli i znaków kulturowych, a przecież np. o Eliasowskim „cywilizowaniu ciała” można mówić nie tylko w ramach nacjonalizmu. W tym kontekście zaskakuje, że Autor nie charakteryzuje w swojej pracy pojęcia patriotyzmu, na który niejednokrotnie powołują się bohaterowie książki. Zamiast dookreślić jego komponenty, które pozostają w „grze” kultury polskiej, Habilitant kojarzy patriotyzm ze współczesnymi modelami zjawisk, np. z domeną zmaskulinizowanej władzy społecznej (219), czyniąc z patriotyzmu w prostej linii emanację nacjonalizmu. Tymczasem, jak zauważa Ewa Kosowska, polski patriotyzm przybierał różne oblicze, wyznaczał też różne zadania i perspektywy czasowe Polakom. Nawet jeśli spojrzeć przez pryzmat polityki jako siły sprawczej (powracający wątek w rozprawie dr. Majewskiego), pamiętać należy, że od początku XX w. polskie organizacje patriotyczne miały proveniencję głównie lewicową, a nie tylko prawicową, o czym być może współcześnie zbyt często się zapomina.

Ekspozowanie procesów hybrydyzacji kultury przy jednoczesnym wpisywaniu jej regularności w transhistoryczne modele dyskursu skutkuje dość statycznym traktowaniem

zjawiska mitu, który pełni tu swoistą funkcję łącznika pomiędzy tradycją a ideologią, ale często równoznaczny jest ze stereotypem. Przenikliwie Autor określa utwory raperów jako „święte opowieści” (146), rozwijając koncept wykorzystany w poprzedniej książce (macedońscy popkulturowi bohaterowie). Mit jest tu traktowany jednak w formule zaproponowanej przez Mircea Eliadego i Josepha Campbela, nabierając uniwersalnego charakteru staje się sztywną formą, którą próbuje się współcześnie reanimować. Alternatywą mogłaby być propozycja Claude’a Lévi-Straussa, która buduje logiczne połączenia pomiędzy przeszłością a teraźniejszością, zresztą badacz ten wielokrotnie dowodził, że historia jest współczesną mitologią. Tymczasem (co trochę zaskakujące w ramach archeologii dyskursu), Autor często odwołuje się do psychologicznych uzasadnień quasi-mitologicznego nacjonalizmu: „...najlepszą receptą na różne egzystencjalne lęki jest wystąpienie przeciwko czemuś lub komuś” (146-147).

Monografia stanowi nie tylko przestrożę, ale też pomaga nam zrozumieć mechanizmy kształtujące często zwulgaryzowany i szokujący dyskurs polskiego rapu. W przekonujący sposób Autor pokazuje, że nie jest to zjawisko marginalne, ponieważ popkultura staje się instrumentem władzy wiedzy. Tym bardziej zasługuje na uznanie przeważające w pracy niewartościujące podejście Autora do tematu (na miarę przyjętej konwencji krytyki kulturowej). Jest to zatem książka ważna i aktualna, która zmusza do refleksji; retoryczny kształt monografii nadaje przemyślany koncept badawczy, a nie emocje. Podsumowując swoje uwagi, podkreśliłbym potrzebę dalszego rozszerzenia kulturowych kontekstów polskiego nacjonalistycznego rapu. Autor koncentruje się przede wszystkim na tym, co aktualne, długie trwanie wskazując poprzez ideologie polityczne (m.in. endecja) i procesy historyczne sprowadzone do „zmitologizowanych” stereotypów (m.in. kresowa „postkolonialna melancholia”). Być może dalsza analiza semiozy opisywanego zjawiska pozwoliłaby mocniej osadzić je w procesach tworzących dziedzictwo polskiej kultury. Również do takiej refleksji – zarówno na poziomie teoretycznym, jak i treściowym – prowadzi lektura książki *Rap w służbie narodu*, co jest niewątpliwą zasługą Autora.

3. Ocena aktywności naukowej Habilitanta

Pan dr Piotr Majewski może poszczycić się bardzo dużym dorobkiem naukowym. Po uzyskaniu stopnia doktora opublikował 14 artykułów w monografiach naukowych, 7 w czasopiśmie naukowych (są to również publikacje w j. angielskim), uczestniczył w 16 konferencjach naukowych (również zagranicą). Zwraca uwagę, że Habilitant jest współautorem aż 6 monografii naukowych, które powstały w ramach grantów badawczych. Wśród prac tych wymienić należy zarówno te, które dotyczą ważkich problemów polskiej kultury współczesnej i pełnią funkcję

diagnostyczną (m.in. *Być narodem? Ślązacy o Śląsku, Naród w szkole*, cykl prac poświęconych kontekstom kulturowym Euro 2012), jak i te, które dokumentują dorobek i tradycje polskich nauk o kulturze (*Historia mówiona polskiego kulturoznawstwa*, którą to pracę uważam za szczególnie cenną dla polskiego środowiska kulturoznawczego).

Dr Majewski uczestniczył w wielu projektach badawczych finansowanych przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Narodowe Centrum Kultury czy Narodowe Centrum Nauki, pełniąc funkcje współautora koncepcji, głównego wykonawcy, wielokrotnie odpowiedzialny był również za metodykę badań terenowych. Dynamiczny obraz aktywności naukowej należy dopełnić uczestnictwem w komitetach organizacyjnych konferencji, członkostwem w zespole redakcyjnym kwartalnika „Kultura Popularna” oraz wieloaspektową współpracą międzynarodową.

Z tego syntetycznego przeglądu aktywności naukowej Habilitanta można wyciągnąć następujące wnioski. Po pierwsze, dr Majewski ma już „swoje miejsce” w środowisku naukowym, wpisuje się w wiele sieci i zespołów badawczych (o profilu zarówno socjologicznym, jak i kulturoznawczym), otwarty jest też na nowe wyzwania i doświadczenia badawcze. Po drugie, potrafi nie tylko współpracować w zespołach badawczych, ale też wykazuje się bardzo dużą samodzielnością, co przekłada się na konsekwencję badawczą i organizacyjną. Po trzecie, nie uchyla się od podejmowania ważnych, aktualnych i często trudnych problemów badawczych; angażuje się w diagnozowanie problemów i zjawisk społecznych pamiętając o utylitarnym charakterze nauki (czemu towarzyszy również aktywność popularyzatorska). O ile względem horyzontu poznawczego Habilitanta można by wysunąć zarzut, że kategoria nacjonalizmu staje się uniwersalnym kluczem do charakterystyki kultury współczesnej, nie sposób nie zauważyć, jak bardzo zróżnicowaną tematykę i skalę zjawisk podejmuje w tym zakresie dr Majewski.

Poprzez pryzmat autoreferatu Habilitant jawi się jako osoba skromna i operująca konkretem. Przedstawił On swój dorobek raczej hasłowo, wprawdzie starannie dobierając syntetyczne określenia, pomijając jednak szerszy kontekst tych badań: jaką rolę pełnią poszczególne etapy na tej drodze badawczej, jakie refleksje im towarzyszą. Przy szerokim spektrum zainteresowań Habilitanta mój niedosyt powodowany jest raczej ciekawością, jaki autorefleksyjny obraz samego siebie mógłby w tym miejscu naszkicować. Ponadto nie zawsze (np. w przypadku monografii współautorskich) Habilitant zdradza jaką funkcję pełnił w projekcie (mam na myśli szerszy opis wkładu naukowego). Bardzo zainteresowała mnie na przykład aktywność terenowa dr. Majewskiego, jednak nie zawsze chwali się przebiegiem czy koncepcją procesu pozyskiwania źródła wywołanego. M.in. w książce *(Re)konstrukcje narodu* Autor wspomina na początku o obserwacji uczestniczącej i wywiadach, które – sądząc z treści cytowanych

wypowiedzi – zostały przeprowadzone w sposób bardzo rzetelny; niemniej chętnie dowiedziałbym się czegoś więcej na temat formuły badań, przyjętej konwencji wywiadu (np. czy były to wywiady kwestionariuszowe czy wolne) itp. Podobnie w ramach projektów, w których uczestniczył Habilitant częstą praktyką jest kontaminacja metod ilościowych i jakościowych – o której dowiadujemy się głównie przez pryzmat prezentowanych wyników badań. Zatem sygnalizowany przeze mnie „niedosyt” to nie krytyka braków, raczej ciekawość wglądu w szerszy, refleksyjny „krajobraz naukowy” stanowiący zaplecze i bazę naukowych poczynañ dr. Piotra Majewskiego.

Niemniej jeszcze raz podkreślić należy dużą konsekwencję w kształtowaniu własnej drogi badawczej Habilitanta, o czym świadczą ciągłość realizowanych projektów badawczych oraz ciekawe plany na przyszłość (wieloautorska monografia *Teaching Nationalism*). Dotychczasowe dokonania naukowe mówią same za siebie i składają się na mapę nakreśloną z precyzją i rozmachem.

4. Konkluzja

Poprzez swoją działalność naukową Habilitant daje się poznać jako uważny i zaangażowany obserwator kultury współczesnej. W sposób rzetelny i konsekwentny realizuje On ambitne, zakrojone na szeroką skalę projekty naukowe, wykazuje się dużą aktywnością w środowisku naukowym. Zarówno dotychczas opublikowane książki, jak i pozostałe dokonania świadczą o Jego dużej samodzielności naukowej, spełniając wymagania ustawowo i zwyczajowo stawiane przed habilitantem. Biorąc pod uwagę powyżej przedstawioną ocenę, rekomenduję nadanie Panu dr. Piotrowi Majewskiemu stopnia naukowego doktora habilitowanego nauk humanistycznych w dyscyplinie nauki o kulturze i religii.

Bytom, dn. 13 stycznia 2022 r.

